

Portal Województwa Lubuskiego



Pół roku systemu triage w gorzowskim szpitalu



Kategoria - Archiwum

Data publikacji -10 marca 2017 godz. 13:45

Poprawia się jakość obsługi pacjentów i średni czas ich oczekiwania w Szpitalnym Oddziale Ratunkowym Wielospecjalistycznego Szpitala Wojewódzkiego w Gorzowie Wlkp. Takie wnioski płyną z podsumowania półrocznego funkcjonowania systemu triage w gorzowskiej lecznicy.

Jeszcze pod koniec 2015 roku średni czas oczekiwania na przyjęcie do oddziału w gorzowskim szpitalu wynosił 265 minut. Po wprowadzeniu zmian, w tym systemu kwalifikacji Pacjentów triage (co nastąpiło w listopadzie 2016 r.) średnio pacjenci czekają 143 minuty czyli prawie 2 godziny krócej.

- To jeden z naszych sukcesów. Mamy więc powody do zadowolenia. Po wprowadzeniu kolejnych zmian, w tym modernizacji Szpitalnego Oddziału Ratunkowego, wyposażenia go w dodatkowy sprzęt i zwiększeniu liczby łóżek obsługa Pacjentów może być jeszcze sprawniejsza – mówi dziś Robert Surowiec, wiceprezes gorzowskiego szpitala.

Szpitalny Oddział Ratunkowy Wielospecjalistycznego Szpitala Wojewódzkiego w Gorzowie Wlkp. każdego roku przyjmuje 25 tysięcy osób. Nie są to tylko Lubuszanie. To też spora grupa mieszkańców południowych krańców Zachodniego Pomorza oraz zachodnich krańców Wielkopolski.

- Jeśli dodamy do tej grupy pacjentów osoby, które przyjmowane są w Izbach Przyjęć (podległych SOR-owi) i poradniach chirurgicznych dla dzieci i dorosłych okaże się, że dziennie trafia do nas ponad 200 pacjentów. To liczby jakimi na co dzień operują, podobne jak nasz, szpitalne oddziały ratunkowe w Katowicach, Sosnowcu czy Warszawie – mówi dr n. med. Sybilla Brzozowska – Mańkowska – kierownik Szpitalnego Oddziału Ratunkowego w gorzowskim szpitalu. – Dlatego w naszych warunkach wprowadzenie systemu triage nie było fanaberią, ale koniecznością.

System kwalifikacji (segregacji) Pacjentów triage pozwala na szybkie przydzielenie Pacjenta do konkretnej grupy oczekującej na pomoc. W pierwszej kolejności otrzymują ją osoby z tzw. grupy czerwonej czyli w stanie zagrożenia życia. Przydzielenie do grupy żółtej oznacza, że pomoc tej osobie musi być udzielona w czasie nie dłuższym niż 1 godzina. Grupa zielona to Pacjenci, których stan zdrowia pozwala na udzielenie im pomocy w ciągu nawet 6 godzin.

- W przydzielaniu Pacjentów do poszczególnych grup w naszym szpitalu pomaga analizator parametrów życiowych. To urządzenie medyczne, jedyne takie w naszym kraju, zaprojektowane na miarę – dodaje kierownik SOR. – Tzw. elektroniczna pielęgniarka jednocześnie mierzy ciśnienie krwi, puls, saturację czyli nasycenie krwi tlenem oraz temperaturę ciała Pacjenta.

Analizator znacząco wspomaga pracę zespołów medycznych, ale ich całkowicie nie zastępuje. Dlatego gorzowski szpital stawia na rozwój i edukację tej grupy pracowników. W kwietniu zespoły medyczne SOR czekają pierwsze egzaminy z zakresu zaawansowanych technik ratowania życia dzieci i dorosłych.

- Tego typu egzaminy będą się odbywały co roku. Od ich wyników będzie zależała dalsza współpraca szpitala z konkretnym ratownikiem, pielęgniarką czy lekarzem. Wszystko po to, by nasi pacjenci mieli najlepszą opiekę medyczną – zapewnia dr Brzozowska-Mańkowska.

Mimo wprowadzenia triagu jedną z największych bolączek Szpitalnego Oddziału Ratunkowego jest wciąż spora grupa pacjentów, którzy po pomoc powinni zgłosić się do swojego lekarza rodzinnego lub do punktu nocnej i świątecznej opieki medycznej. Dlatego kierownictwo Szpitalnego Oddziału Ratunkowego po raz kolejny przypomina, że SOR nie służy zaopatrywaniu pacjentów ze schorzeniami przewlekłymi wymagającymi: podstawowej diagnostyki, leczenia w poradniach specjalistycznych, leczenia w poradni lekarza rodzinnego z powodu braku dostępności czy długiej kolejki.

informacja: Agnieszka Wiśniewska, Wielospecjalistyczny Szpital Wojewódzki w Gorzowie Wlkp.